

Sławomir Czetwertyński*

Copyright trolling a problem egzekwowania praw autorskich w erze Internetu

Słowa kluczowe: prawa autorskie, *copyright trolling*, nieautoryzowane kopiowania dóbr informacyjnych

Keywords: copyright, copyright trolling, unauthorized copying of information goods

Wprowadzenie

Jednym z głównych problemów współczesnego Internetu jest powszechne nieprzestrzeganie praw autorskich w stosunku do treści, które za jego pośrednictwem wymieniane są między internautami. Skala tego zjawiska jest na tyle znacząca, że stało się ono swoistym znakiem czasu społeczeństwa *online*. Formy, jakie przyjmuje naruszanie praw autorskich, są bardzo zróżnicowane. Należy podkreślić, że przede wszystkim naruszenia dotyczą majątkowych praw autorskich, co przyczynia się do obniżenia potencjalnych przychodów autorów i dystrybutorów. Z normatywnego punktu widzenia stopień naruszeń może być nieznaczny i zwykle polegać na nadinterpretacji pojęcia dozwolonego użytku lub relatywnie poważny, gdy w grę wchodzi rozpowszechnianie utworu na szeroką skalę. Prócz tego należy wyróżnić obiektywne przypadki łamania praw autorskich w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Najczęściej związane jest to z uczynieniem z tego procederu stałego źródła zarobku, co sprawia, że jest on ewidentnie czynem karalnym i ściganym z urzędu.

Problem powszechnego naruszania i łamania praw autorskich w Internecie prowadzi do podjęcia przez określone podmioty działań egzekwujących ich postanowienia. Cele, jakimi kierują się te podmioty, oraz relacja, w jakiej pozostają do posiadaczy naruszanych praw autorskich, jest różna. Niekoniecznie są to właściciele praw autorskich albo przed-

* dr Sławomir Czetwertyński, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Katedra Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej, e-mail: slawomir.czetwertynski@ue.wroc.pl

stawiciele organów ścigania. Coraz częściej są to podmioty trzecie, które swój model biznesowy oparły na dochodzeniu odszkodowań z tytułu naruszenia praw autorskich przez internautów.

W niniejszym artykule skoncentrowano się właśnie na praktykach pośrednictwa w dochodzeniu praw autorskich, które ogólnie określa się mianem *copyright trolling*. Praktyka ta ma charakter oportunistyczny i może prowadzić do pogłębienia problemu respektowania instytucji praw autorskich, chociaż podmioty zajmujące się nią twierdzą, że ma ona przyczynić się do spadku odsetka przypadków łamania praw autorskich. Należy podkreślić, że w środowisku internautów budzi ona powszechne kontrowersje, mimo iż jest zgodna z formalnymi instytucjami, a więc powinna być społecznie akceptowana. Jednak oportunistyczny charakter *copyright trolling* faktycznie może prowadzić do sprzeciwu społecznego i w konsekwencji przynieść odwrotny skutek względem idei praw autorskich.

Celem artykułu jest wyjaśnienie mechanizmu *copyright trolling* i określenie, jakie konsekwencje powoduje jego wykorzystywanie. Wysłunięto hipotezę głoszącą, że działania oportunistyczne związane z egzekwowaniem praw autorskich prowadzą faktycznie do obniżenia autorytetu społecznego instytucji praw autorskich. Z kolei zjawisko to jest bardzo niebezpieczne z punktu widzenia interesów autorów, których prawa majątkowe są powszechnie naruszane, co w dłuższej perspektywie może prowadzić do pogłębienia się dysonansu między formalną instytucją praw autorskich a nieformalnymi wzorcami wymiany społecznej cyfrowymi dobrami informacyjnymi.

Problem nierespektowania praw autorskich w Internecie

Istotną kwestią związaną z problemem przestrzegania praw autorskich jest świadomość społeczeństwa co do zakresu dozwolonych czynności. W przeciwieństwie do praw własności względem przedmiotów materialnych, które są intuicyjnie bezsprzecznie zrozumiałe i które w procesie socjalizacji wpajane są członkom społeczeństwa, prawidłowa interpretacja praw autorskich nie jest tak oczywista. Już sam fakt, że prawa autorskie w swojej istocie mają charakter dwubiegunowy, jest źródłem nieporozumień. Należy mieć na względzie, że prawa autorskie mają zabezpieczać interesy autorów (zarówno osobowe, jak i majątkowe), jednocześnie zapobiegając powstawaniu monopolu autorskiego (Gienas, 2008, s. 198–199). Są więc wyrazem kompromisu między skrajnymi celami. Z jednej strony chodzi o zapewnienie praw wyłączności autorom, którzy utrzymują się ze swoich dzieł, a z drugiej – o zapobieganie wykluczeniu części społeczeństwa z dostępu do utworów. Normatywnie uznaje się, że obie kwestie są w szerszym kontekście korzystne, jednak rodzą swoistą bipolarną schizofrenię, która jest źródłem konfliktów i działań

oportunistycznych – zarówno ze strony posiadaczy praw autorskich, jak i konsumentów utworów¹.

Upowszechnienie się Internetu spowodowało, że konflikty związane z bipolarnością praw autorskich zysały wymiar globalny. Badania wykazują, że za pośrednictwem Internetu dokonuje się znaczny przepływ treści, który ma charakter nieformalny i nieautoryzowany (por. Czetwertyński, 2015c). Problem ten w zasadzie dotyczy wszystkich regionów świata, niezależnie od obowiązującego w nich prawa (instytucji formalnych) i zwyczajów (instytucji nieformalnych). Karaganis i Renkema (2013, s. 5) wykazali, że w Niemczech i Stanach Zjednoczonych blisko 45% społeczeństwa jest zaangażowana w wymianę różnorodnych utworów bez zgody ich autorów. Najczęściej przyjmuje to formę wymiany cyfrowych dóbr informacyjnych za pośrednictwem Internetu. W Polsce odsetek osób korzystających z nieformalnych kanałów obiegu utworów (głównie dóbr kulturowych) jest bliski 40%, przy czym badania dotyczyły nie tylko aktywności internetowej (Filiciak, Hofmokl, Tarkowski, 2012, s. 5). Należy w tym miejscu podkreślić, że obrót rynkowy dobrami kulturowymi jest w Polsce trzykrotnie mniejszy niż skala nieautoryzowanej wymiany. Nie można również pominąć faktu, że internauci są częścią społeczeństwa, która konsumuje najwięcej tego rodzaju dóbr. Wyniki badań predyspozycji do wymiany nieformalnej i nieautoryzowanej cyfrowymi dobrami informacyjnymi znajdują swoje potwierdzenie w wielkościach transferu danych za pośrednictwem Internetu. Z badań Price'a (2013, s. 3) wynika, że w 2012 r. blisko 24% całkowitego ruchu internetowego dotyczyło treści nieautoryzowanych. Badania przeprowadzono w trzech regionach świata: Ameryce Północnej, Europie oraz w regionie Azji i Pacyfiku.

Współczesny obraz stosunku społeczeństwa do formalnej instytucji praw autorskich w znacznej mierze związany jest z historycznym procesem formowania się norm i wzorców społecznych oraz ewolucji technologicznych narzędzi kopiowania. Normy i wzorce postępowania ukształtowały tzw. kulturę kopiowania, którą należy definiować jako: „zachowania przejawiające się pozarynkowym powielaniem dóbr informacyjnych, przebiegające zgodnie z wzorcami wspólnymi dla danego społeczeństwa, powstałymi i nabytymi w procesie interakcji społecznych” (Czetwertyński, 2015b, s. 154). Eskalacja kultury kopiowania związana jest z nagłym rozwojem technologii kopiowania, o którym pisano już w latach 80. W tym zakresie badania prowadził Johnson (1985), który rozważał zjawisko prywatnego kopiowania w latach 80., a także Liebowitz (1985), który z kolei badał wpływ kserokopiarki na branżę wydawniczą. Szerokie badania nad pozarynkowym obrotem dobrami informacyjnymi przeprowadzili również Besen (1984) oraz Besen i Kirby (1987). Wynika z tego, że problem dysonansu między formalną instytucją praw

¹ W niniejszym artykule pominięto kwestie zachowań oportunistycznych konsumentów dóbr informacyjnych (w tym kulturowych), głównie ze względu na ograniczony zakres pracy. Nie sposób jednak nie podkreślić, że normatywnie oceniając, działania te mają negatywny charakter i należy dążyć do ich ograniczenia.

autorskich a kulturą kopiowania był już znany ponad 30 lat temu, a upowszechnienie się Internetu zjawisko to pogłębiło i przeniosło na skalę globalną.

Należy w tym kontekście wnioskować, że instytucja nieformalna jest bardzo trwała i społeczeństwo uznaje ją za prawidłową, a z kolei instytucje formalną bagatelizuje, powszechnie się do niej nie stosując.

Praktyka *copyright trolling*

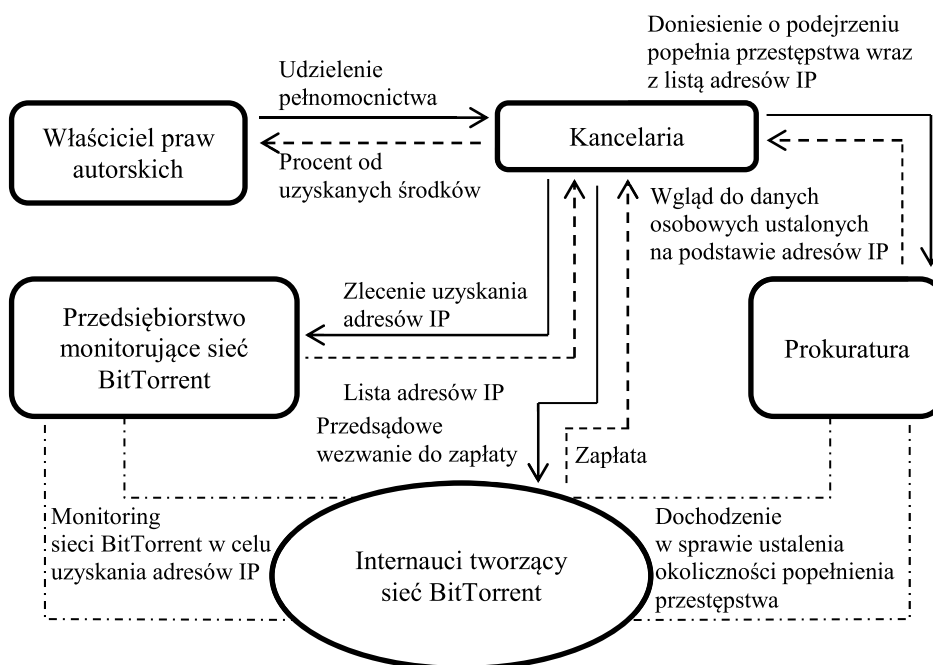
O ile przed upowszechnieniem się Internetu zjawisko nieformalnego obrotu dobrami informacyjnymi było relatywnie marginalne, o tyle współcześnie nie może być ono uznane za nieistotne. W konsekwencji grupy interesu związane z obrotem treściami opatrzonymi prawami autorskimi podjęły działania mające prowadzić do ograniczenia nieformalnego obrotu nimi. Metody w tym zakresie są różnorodne i ogólnie można je podzielić na te związane z egzekwowaniem praw autorskich i te, które uniemożliwiają ich złamanie (głównie techniki zabezpieczenia dóbr informacyjnych przed kopiowaniem). Z pewnością najlepszym rozwiązaniem byłoby zminimalizowanie rozdźwięku między formalną instytucją praw autorskich a kulturą kopiowania, wymaga to jednak albo zmian norm i wzorców społecznych, albo zmian prawnych. Pierwsze rozwiązanie jest trudne ze względu na konieczność oddziaływania na postawy społeczne, w wyniku których nastąpi zmiana kulturowa, a drugie jest niezadowolające dla posiadaczy praw autorskich.

Praktykę *copyright trolling* należy zaliczyć do formy egzekwowania praw autorskich, czyli wykorzystania formalnej instytucji do wywierania przymusu wobec określonych członków społeczeństwa pod groźbą sankcji prawnych. Mechanizm *copyright trolling* wykorzystywany jest w stosunku do użytkowników sieci BitTorrent, za pomocą której indywidualni internauci wymieniają między sobą cyfrowe dobra informacyjne, a opiera się, w przypadku prawodawstwa polskiego, na art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 1994 Nr 24 poz. 83). Art. 116 głosi, że niedozwolone pod rygorem karnym jest rozpowszechnianie utworów bez zezwolenia, z kolei sieć BitTorrent polega na symultanicznej wymianie danych między internautami. W konsekwencji każdy uczestnik sieci BitTorrent pobierając z niej treści, jednocześnie udostępnia jakiś ich fragment (Kuruse, Ross, 2010, s. 194–196). W opinii prawnej podmiotów zajmujących się *copyright trolling* jest to przesłanka do wejścia na drogę sądową.

Mechanizm *copyright trolling* stosują kancelarie prawne, które zlecają monitorowanie sieci BitTorrent i na tej podstawie uzyskują informacje o adresach internetowych (adresy IP) jej uczestników oraz treściach, jakie są wymieniane. Następnie podpisują umowę z właścicielami praw autorskich do utworów wymienianych przez tych użytkowników, w której zobowiązują się przeprowadzić działania mające na celu skłonienie ich do zapłaty umownej kary za udostępnianie utworów. Aby pozyskać dane osobowe użytkow-

ników, listę adresów IP kierują do prokuratury, informując jednocześnie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa związanego z rozpowszechnianiem utworów. W konsekwencji organy ścigania przeprowadzają postępowanie, a kancelaria mając wgląd do akt, otrzymuje dane osobowe i rozsyła listy wzywające do zapłaty kary umownej.

Rysunek 1. Schemat mechanizmu *copyright trolling*



Źródło: opracowanie własne.

Na rysunku 1 przedstawiono schemat relacji między podmiotami, które uczestniczą w mechanizmie *copyright trolling*. Przedstawiony schemat może być rozwijany w zależności od tego, kto oraz w jakim zakresie ma prawa autorskie do treści, których wymiana je narusza. Przykładem zastosowania tego schematu w praktyce jest przypadek działań adwokat A. Łuczak, która reprezentuje spółkę Skorpion Arte sp. z o.o. Jej kancelaria rozpoczęła działania w stosunku do ponad 100 tys. osób, których dane osobowe uzyskano po zgłoszeniu w prokuraturze podejrzenia o popełnieniu przestępstwa wraz z listą adresów IP. Posiadając dane osobowe domniemyanych użytkowników sieci BitTorrent, kancelaria rozesyła listy wzywające do zapłaty w związku z postępowaniem prowadzonym przez prokuraturę. Jednocześnie kancelaria informuje, że zapłata zaspokoi prawnokarne oraz prawnocywilne roszczenia spółki w stosunku do osób, które naruszyły jej prawa autorskie. W rzeczywistości zapłata nie oznacza zaprzestania dochodzenia prowadzonego

przez prokuraturę, a jedynie ewentualnych roszczeń z tytułu postępowania cywilnego. Należy również mieć na względzie to, że uzyskane dane osobowe dotyczą posiadaczy łącza internetowego, a niekoniecznie osób naruszających prawa autorskie. *De facto* wezwanie oparte jest na dobrowolnym przyznaniu się do domniemanego naruszenia prawa autorskich i uiszczeniu zapłaty.

Fakt, że naruszenie praw autorskich należy uznać za domniemane, wynika m.in. z tego, że nie istnieje wykładnia prawa, która uznaje udostępnianie treści w sieci BitTorrent za faktyczne naruszenia art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 1994 Nr 24 poz. 83). Jak dotąd nie zapadł żaden wyrok w tej sprawie, co m.in. wynika z tego, że dochodzenia w sprawie łamania prawa autorskich za pośrednictwem sieci BitTorrent wciąż trwają. Natomiast istnieje wykładania prawa, która stwierdza, że fragmentaryczne udostępnianie plików nie jest tożsame z rozpowszechnianiem utworu. W konsekwencji użytkowanie sieci BitTorrent nie prowadzi do złamania przepisu, o którym mowa w art. 116 wyżej wymienionej ustawy (por. *Postanowienie z dnia 7 lutego 2013 r.*).

Mimo niejednoznaczności słuszności roszczeń wysuwanych przez kancelarie skala wykorzystania mechanizmu jest bardzo duża. Według różnych źródeł szacuje się, że toczy się kilkaset tysięcy postępowań w sprawie ustalenia, czy zostało popełnione przestępstwo. Przy czym należy podkreślić, że w niektórych przypadkach prokuratura odmówiła przyjęcia zgłoszenia (Czubkowska, 2014).

Alternatywa dla sieci BitTorrent

Działania prowadzone zgodnie z mechanizmem *copyright trolling* mogą być uznawane za mające charakter oportunistyczny, jeżeli jednak analizować je z punktu widzenia wpływu na ogólne ograniczenie naruszania praw autorskich, należałoby uznać je za korzystne. Wynikać by to mogło z tego, że szum medialny wokół praktyk *copyright trolling* powinien skłonić użytkowników sieci BitTorrent do zaprzestania wymiany plików i tym samym minimalizacji zagrożenia wszczęcia wobec nich dochodzenia. W konsekwencji powinno się to przełożyć na spadek nieformalnego obrotu cyfrowymi dobrami informacyjnymi. Jednak w efekcie rozpowszechnienia wśród internautów informacji na temat prowadzenia przez policję przesłuchań użytkowników sieci BitTorrent wzrosła świadomość co do sposobów nieautoryzowanego obrotu cyfrowymi dobrami informacyjnymi, który nie pociąga do odpowiedzialności karnej (Wąsowski, 2014). Tym samym na popularności zyskują portale świadczące usługi związane z hostingiem plików (np. Chomikuj.pl) oraz wideo strumieniowym takie jak Any-Files i CDA.pl. Powszechnie wykorzystuje się również największe serwisy tego typu, czyli YouTube oraz Dailymotion, choć zakres nieautoryzowanych treści jest tu zdecydowanie mniejszy. Szczególną popu-

larność w ostatnim czasie zyskuje portal CDA.pl, który działa na granicy prawa, zapewniając internautom dostęp do treści bez jakiegokolwiek ryzyka poniesienia konsekwencji prawnych (Czubkowska, 2015). Prócz wyżej wymienionych, które normatywnie uznaje się za działające na pograniczu prawa, istnieje również wiele portali, których właściciele jawnie łamią prawa autorskie w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Chodzi tu o takie portale jak vod24.tv i powiązane z nim Kinoman^{TV}, Zalukaj.tv, wkinie.tv oraz najpopularniejszy Zalukaj.com. Na portalach tych wykorzystuje się różne metody zarobkowania, począwszy od reklam, a kończąc na mikropłatnościach. I chociaż organy ścigania prowadzą działania mające na celu ich zamknięcie, to wciąż powstają nowe. W 2014 i 2015 r. udało się doprowadzić do zamknięcia m.in.: Kinomaniak.tv, eKino.tv, iiTV.info, scs.pl i seansik.tv (Majdan, 2014; Majdan, Przybysz, 2015; Połowianiuk, 2015), jednak na ich miejscu pojawiły się nowe, co wynika głównie z faktu, że proceder ten jest opłacalny, gdyż internauci chcą z nich korzystać.

Należy w tym miejscu podkreślić, że są one alternatywą dla sieci BitTorrent, która nie niesie dla oglądających ryzyka poniesienia odpowiedzialności. Wynika to z tego, że odpowiedzialność spoczywa na rozpowszechniającym, a nie korzystającym z wyżej wymienionych źródeł cyfrowych dóbr informacyjnych.

Podsumowanie

Oportunistyczny charakter mechanizmu *copyright trolling* wywołuje niezamierzone konsekwencje w postaci wzrostu świadomości użytkowników sieci BitTorrent. To z kolei prowadzi do wzrostu zainteresowania kanałami nieformalnego i nieautoryzowanego obrotu cyfrowymi dobrami informacyjnymi, takimi jak serwisy wideo strumieniowego, z których korzystanie nie wiąże się z konsekwencjami karnymi. O ile sieć BitTorrent nie jest źródłem korzyści majątkowych dla jej uczestników, o tyle serwisy wideo strumieniowego generują ich właścicielom zyski. Oznacza to, że walka z naruszeniami praw autorskich w sieci BitTorrent pogłębia proceder osiągnięcia korzyści z łamania praw autorskich. Należy tu podkreślić, że podmioty zajmujące się *copyright trolling* nie podejmują działań wobec serwisów wideo strumieniowego, co wynika m.in. z tego, że nie są w stanie nakłonić ich do dobrowolnej zapłaty kary umownej – a więc nie mają w tym żadnego interesu.

Należy stwierdzić, że mechanizm *copyright trolling* jest mało skuteczny i prowadzi do pogłębienia dysonansu między formalną instytucją praw autorskich a kulturą kopionowania. Podkreślić należy również, że duże wytwórnie filmowe i stacje telewizyjne nie angażują się w działania związane z *copyright trolling*. Zwykle mechanizm ten wykorzystują relatywnie małe podmioty, których produkcje nie odnoszą komercyjnego sukcesu (Olanicki, 2015). Poważni gracze rynkowi prowadzą politykę zmierzającą do minimalizacji nieformalnych kanałów dystrybucji poprzez uczynienie kanałów formalnych bardziej

konkurencyjnymi. Działania te są zresztą relatywnie skuteczne, co ukazują statystyki natężenia ruchu internetowego. W regionach, w których kanały formalnej dystrybucji są bardziej rozwinięte, sieć BitTorrent traci użytkowników (por. Czetwertyński, 2015a, s. 57).

Literatura

- Besen, S.M. (1984). *Private Copying, Reproduction Costs, and the Supply of Intellectual Property*. Santa Monica: The Rand Corporation.
- Besen, S.M., Kirby, N.S. (1987). *Private Copying, Appropriability, and Optimal Copying Royalties*. Santa Monica: The Rand Corporation.
- Czetwertyński, S. (2015a). Globalny wymiar nieautoryzowanego kopiowania. *Europa Regionum*, 25, 53–65.
- Czetwertyński, S. (2015b). Kultura kopiowania a pozarynkowy obrót dobrami informacyjnymi w erze Internetu. *Spoleczeństwo i ekonomia*, 1 (3), 152–166. <http://dx.doi.org/10.15611/sie.2015.1.10>.
- Czetwertyński, S. (2015c). Nieautoryzowane kopiowanie dóbr informacyjnych w erze Internetu. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 44 (4), 65–76. <http://dx.doi.org/10.15584/nsawg.2015.4.1.6>.
- Czubkowska, S. (2015). CDA.pl konkurencją dla YouTube. Pirackie wersje filmów oglądają nawet prezesi firm. Zupełnie legalnie. *gazetaprawna.pl*. Pobrano z: <http://serwisy.gazetaprawna.pl/media/artykuly/902516,cda-pl-filmy-online-legalnosci-pirackie-werjse-filmow.html> (11.04.2016).
- Czubkowska, S. (2014). Prawnik, który tropi internautów ściągających filmy nielegalnie: Nie patrzemy tylko na pieniądze. *dziennik.pl*. Pobrano z: <http://wiadomosci.dziennik.pl/opinie/artykuly/474432,torrenty-glass-brudzinski-adwokat-sciga-piradow-za-udostepnianie-filmow-w-w-internecie.html> (11.04.2016).
- Filiciak, M., Hofmokl, J., Tarkowski, A. (2012). *Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacja treści. Raport z badań*. Warszawa: Centrum Cyfrowe Projekt: Polska.
- Gienas, K. (2008). *Systemy Digital Rights Management w świetle prawa autorskiego*. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Johnson, W.R. (1985). The Economics of Copying. *Journal of Political Economy*, 93 (1), 158–174.
- Karaganis, J., Renkema, L. (2013). *Copy Culture in the US and Germany*. New York: The American Assembly.
- Kuruse, J.F., Ross, K.W. (2010). *Sieci komputerowe. Ujęcie całościowe*. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Liebowitz, S.J. (1985). Copying and Indirect Appropriability: Photocopying of Journals. *The Journals of Political Economy*, 93 (5), 945–957.
- Majdan, K. (2014). Twórcy Kinomaniaka podpadli filmowcom. Trwa śledztwo. *wyborcza.biz*. Pobrano z: http://wyborcza.biz/biznes/1,147881,15642764,Tworcy_Kinomaniaka_podpadli_filmowcom__Trwa_sledztwo.html (11.04.2016).
- Majdan, K., Przybysz, A. (2015). Serwisy z filmami online zamknięte. Kolejny nalot policji. *wyborcza.biz*. Pobrano z: http://wyborcza.biz/biznes/1,147883,17884609,Serwisy_z_filmami_online_zamkniete__Kolejny_nalot.html (11.04.2016).

- Olanicki, M. (2015). Sprawa „Wkręconych” zatacza szersze kręgi, także poza siecią torrent. *dobreprogramy*. Pobrano z: <http://www.dobreprogramy.pl/Sprawa-Wkreconych-zatacza-szszerze-kregi-takze-pozza-siecicia-torrent,News,67424.html> (11.04.2016).
- Połowianiuk, M. (2015). Seansik TV i inne pirackie serwisy zamknięte – policja publikuje wideo z siedziby piratów. *Spiders's WEB*. Pobrano z: <http://www.spidersweb.pl/2015/06/seansik-tv-tnttorrent-info-torrent-pl-nie-dziala.html#> (11.04.2016).
- Postanowienie z dnia 7 lutego 2013 r., Sądu Apelacyjnego w Białymstoku Wydział I Cywilny* (Sygn. Akt I A Cz 113/13), Pobrano z: [http://orzeczenia.ms.gov.pl/details/peer\\$0020to-\\$0020peer/15050000000503_I_ACz_000114_2013_Uz_2013-02-07_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/details/peer$0020to-$0020peer/15050000000503_I_ACz_000114_2013_Uz_2013-02-07_001) (11.04.2016).
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych*. Dz.U. 1994 Nr 24 poz. 83.
- Wąsowski, M. (2014), Ściągasz filmy i muzykę z sieci, będzie Cię ścigać prokuratura? Wyjaśniamy, kto nie musi bać się wymiaru sprawiedliwości. *natemat.pl*. Pobrano z: <http://natemat.pl/108459,sciagasz-filmy-i-muzyke-z-sieci-bedzie-cie-scigac-prokuratura-wyjasniamy-kto-nie-musi-bac-sie-wymiaru-sprawiedliwosci> (11.04.2016).

Abstrakt

Artykuł podejmuje problem respektowania i egzekwowania praw autorskich w stosunku do cyfrowych dóbr informacyjnych, które rozpowszechniane są za pośrednictwem Internetu. W trakcie batalii toczzonej między posiadaczami praw autorskich do dóbr informacyjnych a internautami wymieniającymi je w sposób nieautoryzowany zaistniało zjawisko *copyright trolling*, które jest działaniem o naturze oportunistycznej. Celem artykułu jest wyjaśnienie mechanizmu *copyright trolling* i określenie, jakie konsekwencje powoduje jego wykorzystywanie. W artykule postawiono tezę głoszącą, że działania oportunistyczne związane z egzekwowaniem praw autorskich prowadzą faktycznie do obniżenia autorytetu społecznego instytucji praw autorskich.

Copyright trolling and the problem of copyright enforcement in the age of internet

Article deals with the problem of respect and enforcement of copyright in relation to digital information goods, which are distributed via the Internet. On the basis of the conflict between holders of copyright to information goods and Internet users that exchanging those goods without the authorization, grows a phenomenon of copyright trolling, which is an act of opportunist. This article goal is to explain the mechanism of copyright trolling and determine its consequences. In the article there is a thesis, which states that the opportunistic activities related to the enforcement of copyright actually lead to a reduction in social authority of copyright.